

PROFESOR STANISŁAW CZEPITA (1954–2018)



26 listopada 2018 r. odszedł od nas – po trudnych i wieloletnich zmaganiach z ciężką chorobą – Profesor Stanisław Czepita, wybitny przedstawiciel ogólnej teorii prawa, człowiek w pełni oddany nauce, którą przez całe swoje życie uprawiał podług zasady pełnej odpowiedzialności za słowo – zasady, co najistotniejsze, osadzonej przezeń w wyrazistym fundamencie etycznym z dominantą w postaci bezkompromisowego dążenia do doskonałości także moralnej.

Życie Profesora Czepity koncentrowało się naprzemiennie w dwóch szczególnie dla Niego istotnych ośrodkach: Poznaniu i Szczecinie. Pierwszym był Poznań, to bowiem w tym mieście 18 września 1954 r. przyszedł na świat. Kolejny etap życia Profesora przypadł już jednak na Szczecin, z którym związana jest Jego edukacja na szczeblach podstawowym oraz średnim (VI Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Czarnieckiego). Studia wyższe, a także kilkunastoletni

okres po ich ukończeniu, to znów czas poznański w życiu Profesora. Studia odbył On bowiem na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a ukończył je z wyróżnieniem w 1976 r.; z kolei w latach 1978–1991 był pracownikiem naukowo-dydaktycznym tego Wydziału na którym – w Zakładzie Prawniczych Zastosowań Logiki (przekształconym w Katedrę Teorii Państwa i Prawa) – pracował jako asystent, a po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych – adiunkt. Wreszcie od 1 października 1991 r. związał się z Uniwersytetem Szczecińskim, w którego Katedrze Teorii i Filozofii Prawa pracował do końca swojego życia: początkowo jako adiunkt, a po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego nauk prawnych – jako profesor nadzwyczajny, pełniąc przy tym przez szereg lat funkcję kierownika tej Katedry.

Kluczowym obszarem działalności akademickiej Profesora Czepity była aktywność naukowa, realizowana z pełnym oddaniem i nadzwyczajnym zaangażowaniem. Jednak to nie te właściwości czynią z Jego twórczości ponadczasowe dzieło naukowe. O głębi prac składających się na tę twórczość rozstrzyga bowiem wyłącznie wyjątkowe piękno umysłu Profesora z niewątpliwym i szlifowanym przez wiele lat Jego naturalnym i zarazem unikatowym talentem do krańcowo analitycznej i tym samym możliwie wnikliwej rozbiórki badanego problemu naukowego. Bez cienia najmniejszych wątpliwości powiedzieć można, że wskazane uzdolnienia w przemożnym stopniu zaważyły na drodze naukowej Profesora. Już w początkowym okresie studiów dostrzegł je bowiem prof. Zygmunt Ziemiński, który – po naukowym incydencie na wykładzie: wówczas jeszcze student Stanisław Czepita zwrócił uwagę prof. Ziemińskiemu na pewną jego niedokładność w zapisie praw logicznych – zaproponował Mu udział w elitarnym seminarium magisterskim, czym zainicjował jakże owocną nad Nim opiekę naukową. Tym samym stało się jasne, że obszarem naukowej refleksji Profesora Czepity stanie się ogólna teoria prawa uprawiana w sposób analitycznie ukierunkowany i nacechowana wysoką kulturą metodologiczną.

Na znakomite efekty owej refleksji nie trzeba było długo czekać. Już w 1985 r. Stanisław Czepita uzyskał stopień doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy *Koncepcje Czesława Znamierowskiego na tle współczesnej mu filozofii i teorii prawa* – rozprawy przygotowanej pod kierunkiem naukowym prof. Ziemińskiego. O tym, że rozprawa ta była opracowaniem najwyższej jakości naukowej, zaświadcza nie tylko jej wielostronnie interesująca i inspirująca zawartość, ale i okoliczność nagrodzenia jej w 1986 r. wyróżnieniem w prestiżowym konkursie „Państwa i Prawa” na najlepsze prace habilitacyjne i doktorskie. Zresztą dodajmy, że rzeczona rozprawa – w zmienionej postaci – została opublikowana i jako *Koncepcje teoretycznoprawne Czesława Znamierowskiego* uzyskała w 1989 r. nagrodę indywidualną III stopnia Ministra Edukacji Narodowej.

Z należytych uznaniem spotkała się także rozprawa habilitacyjna Profesora Czepity. Profesor poświęcił ją problematyce czynności konwencjonalnych, rozwijając tym samym oryginalne i niepodważalne naukowo z tego zakresu analizy ośrodka poznańskiego skupionego wokół osoby wspomnianego prof. Ziemińskiego (ośrodka, na którego intelektualną siłę składały się umysły jego uczniów w osobach profesorów Macieja Zielińskiego, Leszka Nowaka, Sławomiry Wronkowskiej-Jaśkiewicz oraz Wojciecha Patryasa). Rozprawa *Reguły konstytutywne a zagadnienia prawoznawstwa* została wydana w 1996 r. i uzyskała w 1998 r. nagrodę im. Leona Petrażyckiego przyznaną przez Wydział I Nauk Społecznych Polskiej Akademii Nauk. Składająca się na nią problematyka – poszukiwania właściwej struktury czynności konwencjonalnej – była niewątpliwie naukowym tematem życia Profesora. To w jej ramach powstała wypracowana przezeń i ciągle przezeń wysubtelniana, a niekiedy wręcz w niektórych punktach istotnie korygowana, płodna naukowo koncepcja konwencjonalizacji i formalizacji, w ramach której – traktując rzecz w intelektualnym skrócie – Profesor starał się wytyczyć granicę pomiędzy ważnością (istnieniem) czynności konwencjonalnej a jej skutecznością, a więc cezurę pomiędzy przestrzenią wyznaczaną przez oddziaływanie reguł konwencjonalizujących (reguł konwencjonalizacji, reguł konstytutywnych, warunkujących byt czynności konwencjonalnej) a przestrzenią wyznaczaną oddziaływaniem reguł formalizujących (reguł formalizacji, reguł warunkujących przypisywany czynności konwencjonalnej skutek, w tym skutek prawny – jeśli idzie o czynności konwencjonalne prawnie doniosłe).

Najlepszym zresztą przykładem ustawicznego niepokoju naukowego Profesora, ukazującym skądinąd właściwą Mu – wręcz popperowską – postawę notoryjnej pokory naukowej, co do trafności Jego spostrzeżeń w obszarze tej problematyki jest fakt, że ostatni artykuł Profesora: *O pojęciu czynności konwencjonalnej i jej odmianach* (notabene opublikowany na łamach „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego”), to tekst, w którym otrzymujemy istotne, naukowo ważne przeorientowanie wcześniejszych myśli odnośnie do kwestii o najzupełniej podstawowym znaczeniu. Jako przyjaciel Profesora powiem też, że pracował On nad dalszym precyzowaniem składników swojej koncepcji. Jego umysł zajmowała w szczególności kwestia zhierarchizowania warunków konwencjonalizujących, w tym zagadnienie wypracowania uporządkowanego zespołu warunków stawianych faktycznej podstawie czynności konwencjonalnej – substratowi rzeczonyj czynności. Z wielu wspólnych rozmów wiem, że w ramach tego zagadnienia spędzała Mu w sposób szczególnie sen z powiek problematyka czynu, a w jej ramach spór o adekwatność ujęcia czynu, toczony – jak wiadomo – między zwolennikami skutkowej i teleologicznej koncepcji jego formowania.

Na dorobek publikacyjny Profesora Czepity – poza wymienionymi książkami – składa się też nadto kilkadziesiąt pomniejszych opracowań naukowych, w których całkiem sporą część zajmują analizy o wadze także dogmatycznoprawnej. Uderza przy tym rozległość i różnorodność podejmowanych kwestii. W dorobku Profesora odnajdujemy bowiem wyrafinowane intelektualnie analizy m.in. z zakresu prawa konstytucyjnego, prawa cywilnego, prawa handlowego czy prawa karnego. Wszystkie one – co jest ich znakiem szczególnym – spełniają przy tym z obfitym naddatkiem sformułowany przed wieloma laty przez prof. Kazimierza Opalka postulat uprawiania odpowiedzialnej refleksji prawniczej w sposób zarówno wewnętrznie, jak i zewnętrznie zintegrowany. Słowem, otrzymujemy tu zestaw przemyśleń przedstawionych z najwyższym kunsztem metodologicznym.

Działalność Profesora Czepity to także działalność zorientowana na formowanie jakości naukowej swoich podopiecznych. Profesor wypromował trzech doktorów (dr Beata Kanarek, dr Joanna Wieczorkiewicz-Kita, dr Michał Peno), a także brał udział jako recenzent w licznych przewodach doktorskich i habilitacyjnych. W pamięci swoich wychowanków – podkreślmy – Profesor niezmiennie pozostaje Mistrzem i niekwestionowanym autorytetem nie tylko na polu spraw naukowych.

Pomimo ogromnego zaangażowania w kwestie naukowego samorozwoju, a także w zdecydowanie dlań cenniejsze kwestie doskonalenia naukowego swoich uczniów, w tym studentów, Profesor Czepita brał również nader aktywny udział w życiu organizacyjnym Uniwersytetu Szczecińskiego, pełniąc w nim m.in. funkcje: prorektora ds. organizacji i rozwoju, dziekana Wydzia-

tu Prawa i Administracji, kierownika Studiów Doktoranckich oraz przewodniczącego Komisji ds. Organizacyjno-prawnych. I tutaj – jak głoszą wspomnienia Jego ówczesnych współpracowników – pełnił je w duchu dobra wspólnego i poczucia służby oraz oddania Uniwersytetowi.

Profesor Czepita był zatem akademikiem w pełnym tego słowa znaczeniu. Był tedy – niech będzie mi wolno to powiedzieć – akademikiem spełnionym. Pozostawione przezeń świadectwo, wyrażające się przede wszystkim w Jego stosunku do ludzi, opartym na krańcowym wobec nich szacunku, i w najwyższej jakości Jego wyjątkowej spuścizny naukowej, pozwalają stwierdzić, że odejście Profesora – choć niewątpliwie bardzo bolesne dla tych, którzy Go znali – jest odejściem jedynie w pewnym i bynajmniej nie najważniejszym znaczeniu tego słowa.

Łukasz Pohl